Wake Up

Popek

When your heart's been broken
Don't even let hold it down
Don't let it go to frozen
You've got to pick yourself from the ground
Wake up, wake up, wake
You've got to pick yourself from the ground
Wake up, wake up, wake
Pick yourself from the ground

Małolat się zakochał i zwariował na jej punkcie
Popierdolił szkołę do domu zaczął wracać później
Po uszy zakochali się także jego kumple
Wpadli se w ramiona, a to nie było trudne
U niej na rewirze otworzyli razem burdel
Żyli se jak w bajce, dziwki tańczyły na rurce
Wszystko było git, ale wiesz jak jest po wódce
Złamał szczękę prostytutce no i siedzi w puszce
Ona rozkochuje w sobie wszystkich małolatów
Oni lecą do niej tak jak pszczoły do kwiatów
Przeżuje i wypluje tutaj wszystkich naiwniaków
I nie zatrzyma ich tysiąc policyjnych patów
Ulica jest jak dziwka zdradza ale jej wybaczasz
I nie masz przy tym ziomek nawet moralnego kaca
Już się chyba nie odkochasz w niej do końca świata
Chciałeś już z tym skończyć, ale zawsze tam wracasz

When your heart's been broken
Don't even let hold it down
Don't let it go to frozen
You've got to pick yourself from the ground
Wake up, wake up, wake
You've got to pick yourself from the ground
Wake up, wake up, wake
Pick yourself from the ground

To życiowa puenta padłeś na ziemię powstań
Na zakrętach bądź uważny i nigdy nie wymiękaj
Nie sprzedaj się przenigdy, nawet gdy jest bieda
Niech te słowa poprowadzą, jak prowadzą mnie od dziecka
Nie tak zawsze jest jak naprawdę być powinno
Podnieś się, odbij się od dna chłopaku czy dziewczyno
Szybko wszystko zmienisz, z wiarą w swoje siły
Nie pozwól by twe cię marzeń pozbawiły
Obudź się w końcu i dobrze prowadź życie
Wtedy będziesz na szczycie swoich możliwości
Mówią ci to ludzie prości, policyjny pościg
Upadamy, wstajemy, polski rap reprezentujemy
I wierzymy, do końca od życia dostałem nie jednego kopa
Z witą wyjeżdża do mnie dobry chłopak
Ja do niego jak upadasz to wstawaj kolego

When your heart's been broken
Don't even let hold it down
Don't let it go to frozen
You've got to pick yourself from the ground
Wake up, wake up, wake
You've got to pick yourself from the ground

Wake up, wake up, wake
Pick yourself from the ground

Gdy człowiek się budzi
Jest wkurwiony, nie ma ludzi
Przekaz dla ludzi
To ma palić nie ostudzić
Gdy człowiek się budzi to każdego słyszy
Człowiek jest wkurwiony gdy upada i leży w ciszy
Podnoszę się na szpitalnym łóżku i piszę wersy o tym
Dzwonię, dzwonią do mnie, załatwiam kłopoty
Anioł wyjebał mi skrzydłem, czuję jego dotyk
Odmulam i załapuję, podkręcam obroty
Wchodzę do kabiny, podnieść się na rodziny
Czeka na nas wieczność nie tylko lata, czy godziny
Czy sen się spełnia, przepowiednia się wypełnia
Jak usypiasz budź się bo ktoś ci wyjebie kuflem
Życie jest muzyką
Pierdolnięcie w czaszkę jakby na głowie wylądował ci fikoł
Przeprawiam się przez nie jak przez dżungle dziką
Obudź się i idź za swoją wizją i idź za twoją wizją
Obudź się koleżko bo ulica nie gra czysto
Wyłapiesz na piździsko, na ulicy jest ślisko
Popatrz, rozejrzyj się wkoło
Toczy się walka z życiem, a nie solówa pod szkołą
Jak jesteś już dorosły albo za chwileczkę będziesz
Jak jesteś cierniem bity bez skrupułów cię przekręcę
Uliczne kozaki imają się różnych zajęć
Jak wejdziesz takim w drogę to będziesz miał przejebane
A nie chcesz mieć, weź te zwrotki, leć
Czas bym wypierdalał, wake up, lufa cześć

When your heart's been broken
Don't even let hold it down
Don't let it go to frozen
You've got to pick yourself from the ground
Wake up, wake up, wake
You've got to pick yourself from the ground
Wake up, wake up, wake
Pick yourself from the ground

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!